



Muzeum w planach, zabytki pod ochroną

2019-05-23

Czy w Krakowie powstanie Muzeum Komiksu? O tym m.in. rozmawiano na Komisji Kultury i Ochrony Zabytków.

W 2018 r. przez pięć miesięcy w Muzeum Narodowym w Krakowie można było oglądać dwujęzyczną wystawę komiksów, na której zgromadzono 600 eksponatów. W sumie odwiedziło ją 37 tys. widzów, a dziennie - ponad 300 osób. Po zakończeniu ekspozycji wróciły do Rzeszowa, można je oglądać wirtualnie, pochodzą z prywatnej kolekcji Wojciecha Jamy, jednego z kuratorów wystawy. Artur Wabik i Tomasz Trzaskalik z Krakowskiego Stowarzyszenia Komiksowego chcą, by na bazie tych eksponatów w Krakowie powstało Muzeum Komiksu. W ubiegłym roku odbyli w tej sprawie spotkanie m.in. z Andrzejem Kuligiem, który był wtedy pełnomocnikiem Prezydenta Miasta Krakowa. Otrzymali zapewnienie, że dla Krakowa jest to ciekawa propozycja. Krakowskie Stowarzyszenie Komiksowe znalazło już budynek przy ul. Kopernika 17, w którym mogłoby się mieścić - dawnej gazowni i lodowni na terenach po Szpitalu Uniwersyteckim.

- Złożyliśmy wniosek do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Wesoła”, by zaplanować na tym terenie powstanie muzeum - mówił Artur Wabik z Krakowskiego Stowarzyszenia Komiksowego. - Powinniśmy zrobić wszystko, by muzeum takie powstało w Krakowie. Kolekcją już interesują się inne miasta - mówiła radna Teodozja Maliszewska. Wtórował jej radny Jakub Kosek, mówiąc, że trzeba okazać wsparcie temu projektowi. Bolesław Kosior, wiceprzewodniczący komisji zapowiedział, że wraz z Małgorzatą Jantos, przewodniczącą komisji spotkają się w tej sprawie z wiceprezydentem Kuligiem. Na sesji 22 maja Bolesław Kosior zapytał też Prezydenta o plany miasta w tej sprawie. Radny podkreślał jednocześnie, że przedwczesne jest wskazywanie konkretnej lokalizacji muzeum na ul. Kopernika, gdyż Miasto nie wykupiło jeszcze tego terenu.

Radni kontynuowali też dyskusję z poprzedniego posiedzenia komisji - w sprawie realizacji przepisów Rozporządzenia Ministra Kultury z 25 sierpnia 2004 roku w sprawie organizacji ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych w krakowskich zabytkach, a w tym w zakresie przygotowania i realizacji planów ochrony zabytków oraz kontroli stanu technicznego krakowskich zabytków. Sławomir Ściborek - naczelnik Wydziału Kontrolno-Rozpoznawczego w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie mówił radnym, że rozporządzenie to nie nakłada na straż żadnych obowiązków. - Natomiast sprawy ochrony zabytków nie są nam obojętne. W 2018 r. kontrolowaliśmy 25 obiektów, w 2019 r. - 9. W dwóch przypadkach stwierdzone zostały nieprawidłowości, wszczęte zostało postępowanie - mówił naczelnik Ściborek. Z kolei Janina Pokrywa, zastępca dyrektora w Zarządzie Dróg Miasta Krakowa poinformowała radnych, że ZDMK udostępnia pasy drogowe na lokalizację hydrantów, płaci za wodę do akcji gaśniczych. Jerzy Zbiegień, Miejski Konserwator Zabytków zwracał uwagę na fakt, że utrzymanie instalacji przeciwpożarowych przekracza budżety, zwłaszcza właścicieli zabytkowych kościołów w małych miejscowościach.